

# Zdzisław Lec

---

## 5. niedziela Wielkiego Postu, „Oczekuję wskrzeszenia umarłych”

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 12/2, 232-233

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## 5. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 13 III 2005

## „Oczekuję wskrzeszenia umarłych”

Już bardzo blisko do świąt wielkanocnych. W tekstach liturgicznych odnajdujemy także te akcenty, których punktem szczytowym jest zwycięstwo życia nad śmiercią, łaski nad grzechem oraz to, co najważniejsze – zmartwychwstanie Chrystusa. W tekstach tych podkreśla się równocześnie, że chrześcijanie zostali powołani do udziału w tajemnicy paschalnej Chrystusa. To, co stało się udziałem Chrystusa, ma się stać także udziałem chrześcijan. Wymaga to jednak zajęcia odpowiedniej postawy moralnej.

1. Prorok Ezechiel, z naszego dzisiejszego pierwszego czytania, działał w czasie niewoli babilońskiej. Przebywanie w dalekim Babilonie, z dala od świątyni i swojej własnej ojczyzny, było czymś więcej niż tylko wygnaniem. Mogło to być niejako „śmiercią”, a ziemia babilońska byłaby w tym rozumieniu „grobem” dla narodu wybranego. Ezechiel posługując się właśnie taką symboliką zapowiada wyjście z niewoli babilońskiej. Pisze: „*Tak mówi Pan Bóg: «Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój»*” (Ez 37,12-13). Ten tekst mówi także i o tym, że inicjatywa wyzwolenia i ożywienia ludzi pochodzi od Boga.

2. Treść psalmu responsoryjnego (Ps 130) to pieśń pielgrzymów o charakterze pokutnym i motywach lamentacji. Jest to także przechodzenie od śmierci, jaką niesie grzech, do życia, jakie daje łaska Boża. W tym szczególnym okresie, jakim jest Wielki Post, przygotowując się do świąt wielkanocnych, wołajmy do Boga o przebaczenie i uwolnienie od popełnionych przez nas grzechów. Psalm ten uświadamia nam, że Boże przebaczenie jest wolnym darem Jego łaski, udzielanym tym, którzy wobec Boga okazują lęk i uległość. W ten sposób przebacząc, Bóg pomnaża grono „bojących się” Go. Do tego grona należy Psalmista. Do tego grona możemy i my należeć. Psalmista w szczegółowy i przejmujący sposób poucza nas, co należy czynić i w jakiej postawie oczekiwać Bożej łaski.

3. Ponadto fragment Listu do Rzymian 8,8-11 zachęca bardzo, aby dążyć do uzyskania Bożej łaski i pielęgnować ją w sobie. Słyszymy tutaj pełne wspaniałych obietnic słowa: „[...] jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha” (Rz 8, 11).

4. Celem tekstu dzisiejszej ewangelii J 11, 1-45 jest pobudzić do wiary w Boga i wzmocnić ją u wierzących, gdy stają wobec problemów związanych z umieraniem. Tutaj, w tym konkretnym przypadku, Bóg w Jezusie Chrystusie wskrzesza z martwych Łazarza. Zwróćmy najpierw uwagę, że Chrystus staje najpierw bezpośrednio wobec przykrej rzeczywistości śmierci człowieka: smutek, lament, rozkład ciała zmarłego. Oczywiście punktem centralnym niniejszego opisu jest moment wskrzeszenia Łazarza. W ten sposób, tym czynem

Chrystus udowodnił swoje wcześniejsze słowa, że posiada władzę nad życiem i śmiercią. Trzeba teraz przytoczyć te słowa w konfrontacji z czynem wskrzeszenia Łazarza. Oto Jezus powiedział: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki” (J 11,252-26).

Wobec powyższego śmierć, dotykająca każdego człowieka, nie jest jego ostatecznym celem. Również dzisiaj, a nawet teraz, ubogaceni Bożym Objawieniem możemy powiedzieć, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo i przeznaczył go nie do śmierci, ale do szczęśliwego życia wiecznego, a więc poza granicę niedoli ziemskiej. Śmierć cielesna, od której człowiek byłby wolny, gdyby nie zgrzeszył, zostanie przewyżczona dzięki miłosiernemu Zbawicielowi – Jezusowi Chrystusowi. Oczekujemy wskrzeszenia umarłych. Chrystus domaga się jednak od nas wiary, że tak się stanie.

*ks. Zdzisław Lec*

WIELKI CZWARTEK – 24 III 2005

## Od wdzięczności za Eucharystię i kapłaństwo do wzajemnej służby

### 1. Dzień wdzięczności za Eucharystię

Czcimy dziś pamiątkę ustanowienia Eucharystii i sakramentu kapłaństwa. Wraz z całym Kościołem dziękujemy dziś Chrystusowi za te dwa wielkie dary przekazane Kościołowi i światu. Dziękujemy także za Jego przykład służebnej miłości, jaki dał nam podczas Ostatniej Wieczerzy, gdy umywał apostołom nogi.

Dzień przed swoją męką i śmiercią Jezus spotkał się ze swoimi uczniami na pożegnalnej Wieczerzy. Nie było to zwykłe pożegnanie z uczniami. W czasie tej Wieczerzy stało się coś nadzwyczajnego. Jezus dał swoim uczniom swoje Ciało na pokarm i swoją Krew za napój. „Bierzcie i jedzcie. To jest Ciało moje za was wydane” [...]. Bierzcie i pijcie. To jest Krew Przymierza za was i za wielu wylana na odpuszczenie grzechów” (Łk 22,19-20). Ta ofiara wielkoczwartkowa była antycypacją Ofiary Krzyża. Jezus kazał ją celebrować, powtarzać: „To czyńcie na moja pamiątkę” (Łk 22,19b).

Przez ustanowienie Eucharystii, Chrystus dał możliwość uczestniczenia w swoim zbawczym dziele ludziom wszystkich czasów i różnych miejsc. Eucharystia jest żywą pamiątką i żywym uobecnieniem męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Dzięki niej ludzie mają dostęp do tego zbawczego dzieła.

Wtej chwili sprawowana jest Eucharystia w różnych miejscach świata: w Rzymie przez Papieża, w Warszawie przez ks. Prymasa, we wszystkich kościołach naszej Ojczyzny i w wielu kościołach świata. Wszędzie jest obecny ten sam Chrystus. Wszędzie, gdzie sprawowana jest Eucharystia, tam się uobecnia Jego zbawcze dzieło i ludzie obecni na Eucharystii „dotykają”